

Sygn. akt II Ca 125/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SO Aleksandra Żurawska

Protokolant: Agnieszka Ingram

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2013 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko C. L.

o zapłatę 608,26 zł

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 10 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 1158/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej 90 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 125/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo (...) S.A. w W. przeciwko C. L. oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny. W dniu 18 września 2008 r. H. L. zgłosiła telefonicznie stronie powodowej powstanie szkody w jej mieszkaniu, w dniu 16 września 2008r. z powodu awarii kaloryfera w lokalu sąsiadki, pozwanej C. Z.. W dniu 24 września 2008r. przedstawiciel powodowego zakładu ubezpieczeniowego dokonał oględzin szkody, kwalifikując do naprawy ściany i sufity w pomieszczeniach łazienki, kuchni oraz przedpokoju. Po przeprowadzonej kalkulacji kosztów naprawy, strona powodowa, oświadczeniem z 15 października 2008 r. przyznała H. L. 75 zł tytułem odszkodowania za remont w kuchni i łazience, które wypłaciła poszkodowanej 15 października 2008 r. Kolejnym pismem z dnia 6 stycznia 2008 r. przyznane zostało H. L. dalsze odszkodowanie w kwocie 608,26 zł, wypłacone 8 stycznia 2009 r. W oświadczeniu z 24 września 2008 r. pozwana potwierdziła awarię grzejnika w swoim mieszkaniu z adnotacją "przyjmuję regres". Na tej podstawie zapłaciła powódce 75 zł, obejmujące pierwotnie ustaloną

kwotę odszkodowania. Pismami z 12 stycznia 2010 r. oraz 1 sierpnia 2011 r. strona powodowa wzywała bezskutecznie pozwaną do zapłaty dochodzonego pozwym roszczenia.

Rozważając tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż strona powodowa – wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 kc - nie udowodniła swojego roszczenia. Skoro bowiem dochodziła ona zapłaty wierzytelności przysługującej jej na podstawie art. 828 § 1 zd. 1 kc, zgodnie z którym, jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania, to w pierwszej kolejności powinna była dowieść istnienie i rozmiar wierzytelności przysługującej poszkodowanemu. Wobec zaprzeczenia przez pozwaną odpowiedzialności w rozmiarze opisanym w uzasadnieniu żądania, powodowy zakład ubezpieczeń winien był zatem udowodnić wszystkie przesłanki związane z odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanej, tj. zdarzenie powodujące szkodę, jej rozmiar oraz związek przyczynowy pomiędzy nimi, a dopiero następnie fakt wypłacenia świadczenia z umowy ubezpieczenia, powodujący ustawowe przekształcenie podmiotowe wierzytelności poszkodowanego przeciwko sprawcy szkody. W niniejszym sporze strona powodowa wykazała jedynie okoliczność przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego i wypłatę świadczenia w łącznej kwocie 683,26 zł, pomijając dowody na potwierdzenie prawidłowości własnych ustaleń. W ocenie Sądu, jest to brak istotny, bowiem prezentowane w uzasadnieniu żądania dokumenty pochodzą od strony powodowej i nie niosą samodzielnie żadnych domniemań zgodności ze stanem rzeczy, co zwalnia pozwaną z ewentualnego obowiązku prowadzenia dowodu przeciwności. W orzeczeniu z dnia 14 stycznia 2010 r. w sprawie IV CSK 300/10 (LEX 677779) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że treść art. 828 § 1 k.c. nie stwarza domniemania, że suma odszkodowania wypłaconego przez zakład ubezpieczeń odpowiada zakresowi odpowiedzialności osoby, która wyrządziła szkodę. Roszczenie ubezpieczyciela oparte o art. 828 § 1 k.c. podlega ogólnym zasadom w zakresie rozkładu ciężaru dowodu w procesie. W ocenie Sądu, zasadny był także zarzut przedawnienia żądania. Roszczenie nabyte przez osobę trzecią w wyniku wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela zachowuje swoje dotychczasowe właściwości, tj. takie, jakie miało, gdy przysługiwało zaspokojonemu wierzycielowi. Dotyczy to także przedawnienia. Roszczenia regresowe zakładu ubezpieczeń ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.) w takich warunkach, w jakich przedawnia się nabyte przezeń roszczenie ubezpieczającego do osoby trzeciej, odpowiedzialnej za szkodę w ubezpieczonym mieniu (art. 828 § 1 k.c.). Ubezpieczyciel zatem, wstępując w miejsce ubezpieczającego (art. 518 § 1 pkt 4 k.c.), nabywa do osoby trzeciej roszczenie z takim ograniczonym terminem przedawnienia, jaki - po odliczeniu okresu, który do tego czasu upłynął - pozostawał ubezpieczającemu na dzień zapłaty odszkodowania do dochodzenia od tej osoby wynagrodzenia wyrządzonej mu szkody. Skoro w myśl art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, to termin ten w okolicznościach sporu liczyć należało już od potwierdzenia telefonicznego zgłoszenia H. L., która wskazała zarówno szkodę, jak i osobę ewentualnie odpowiedzialną, a nie od wypłaty świadczenia w roszczonym rozmiarze. Dlatego też Sąd uznał, że roszczenia strony powodowej przedawniło się najpóźniej w dacie 18 września 2011 r. Z tych wszystkich powodów Sąd oddalił powództwo w całości, nakazując stronie powodowej zwrot kosztów postępowania na rzecz pozwanej (art. 98 § 1 k.p.c.).

W apelacji od powyższego wyroku strona powodowa, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, zarzuciła:

- 1) naruszenie art. 6 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nadinterpretację, w szczególności uznanie, że powódka nie wykazała w sposób wystarczający swojego roszczenia, przy jednoczesnym uznaniu niedowiedzionych ani niepopartych żadnymi dokumentami twierdzeń pozwanej,
- 2) naruszenie art. 233 kpc poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i tym samym błędne ustalenie w zakresie stanu faktycznego zaistniałego w sprawie,
- 3) nieuwzględnienie art. 245 kpc, w szczególności przez nieprzyznanie praktycznie żadnej mocy dowodowej dokumentom prywatnym przedłożonym przez powódkę,

4) niesłuszne uznanie, w oparciu o przyjęcie błędnej daty wymagalności roszczenia, że wierzytelność objęta powództwem jest przedawniona.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego, mających uzasadnienie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i zważył co następuje. Apelacja strony powodowej nie jest uzasadniona, a Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, co do bezzasadności żądania skarżącej, a którego to stanowiska zarzuty apelacji skutecznie nie podważyły. Prawidłowo Sąd Rejonowy, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu wyroku, stanął na stanowisku, że strona powodowa nie udowodniła zaofiarowanymi dowodami dochodzonego roszczenia, a w okolicznościach sprawy brak było, wbrew stanowisku skarżącej, podstaw do przyjęcia, że pozwana złożyła oświadczenie, którym uznałaby swoją odpowiedzialność niezależnie od zakresu i wysokości szkody, w szczególności, że na chwilę złożenia tego oświadczenia ubezpieczyciel wycenił szkodę jedynie na kwotę 75 zł., którą pozwana w całości uiszczała. Wątpliwości natomiast, co pozwana podnosiła m. in. w piśmie z 4 grudnia 2012r., budził już sam zakres szkody wyrządzonej na skutek zdarzeń, za które odpowiedzialność ponosiła pozwana i to w świetle dokumentów oraz twierdzeń przedstawianych przez stronę powodową. Z potwierdzenia telefonicznego zgłoszenia szkody wynikało, że zalaniu w mieszkaniu powódki w dniu 16 września 2008r. uległa tylko kuchnia. W aktach sprawy brak jest protokołu oględzin przeprowadzonych w dniu 24 września 2008r., a tylko z uzasadnienia apelacji wynika, że zakwalifikowano w ich wyniku do remontu sufit i ścianę łazienki oraz sufit kuchni. Natomiast z treści protokołu szkody z 18 grudnia 2008r., wynika już, że uszkodzeniu uległy sufit i ściana w łazience, sufit i ściany w kuchni oraz sufit w przedpokoju i takiego też zakresu szkód dotyczy żądanie powódki w niniejszej sprawie. Dopiero natomiast w apelacji strona pozwana gołosłownie podnosiła, że skutki zalania lokalu poszkodowanej wystąpiły później, co nie mogło podlegać uwzględnieniu z uwagi na brak wcześniejszego zgłoszenia jak i udowodnienia tej okoliczności, mimo tego, że pozwana już w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazywała, iż szkoda mogła wyniknąć z innego zdarzenia, tj. zaciekania dachu budynku. W takim zatem stanie rzeczy nie do zaakceptowania jest stanowisko strony powodowej, że udowodniła ona zgłoszonymi w sprawie środkami dowodowymi zasadność i wysokość dochodzonego roszczenia i z tej już przyczyny prawidłowo jej powództwo podlegało oddaleniu, co z kolei prowadziło do oddalenia apelacji. Tak więc już niezależnie od braku podstaw z tej przyczyny, do uwzględnienia apelacji skarżącej, wskazać należy, że również słusznie Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, które umotywowował, iż roszczenie powódki uległo przedawnieniu, a wobec podniesienia przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzutu przedawnienia, również z tego powodu nie mogło ono podlegać uwzględnieniu. Uwzględnieniu również nie mógł więc podlegać zarzut apelacji skarżącej w tym przedmiocie, którego uzasadnienie stanowi bezzasadna polemika, ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, będąca zresztą w istocie powieleniem stanowiska powódki prezentowanego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Stanowisko to jest bowiem sprzeczne z ugruntowaną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, w której wyrażony został pogląd, podzielany przez Sąd Okręgowy, iż „roszczenia regresowe zakładu ubezpieczeń ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.) w takich warunkach, w których przedawnia się nabyte przezeń roszczenie ubezpieczającego do osoby trzeciej, odpowiedzialnej za szkodę w ubezpieczonym mieniu (art. 828 § 1 k.c.). Ubezpieczyciel zatem, wstępując w miejsce ubezpieczającego (art. 518 § 1 pkt 4 k.c.), nabywa do osoby trzeciej roszczenie z takim ograniczonym terminem przedawnienia, jaki - po odliczeniu okresu, który do tego czasu upłynął - pozostawał ubezpieczającemu na dzień zapłaty odszkodowania do dochodzenia od tej osoby wynagrodzenia wyrządzonej mu szkody” (zob. wyrok, z uzasadnieniem, Sądu Najwyższego z 31 maja 1985r. III CRN 148/85 OSNC 1986r., nr 3, poz. 34 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2010r., I CSK 166/09, OSNC 2010r., Nr 9, poz. 122 i uchwałę Sądu Najwyższego z 17 lipca 2003r., III CZP 43/03, OSNC 2004r., Nr 10, poz. 151). Przyjmując zatem nawet za zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy wyżej wskazane spóźnione twierdzenia skarżącej, że poszkodowana powzięła wiadomość o szerszym zakresie szkody w późniejszym czasie niż miały miejsce pierwsze oględziny jej lokalu (24 września 2008r.), to musiało to nastąpić przed 14 listopada 2008r., skoro z uzasadnienia apelacji (k. 88) wynika, iż wnosząc w tej dacie odwołanie od decyzji ubezpieczyciela ustalającej pierwotne odszkodowanie, ubezpieczona zarzucała „błędą kalkulację oraz zbyt rychłe oględziny”. Zatem licząc nawet rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia od tej daty, przed którą poszkodowana, jak twierdzi skarżąca, powzięła wiadomość o pełnych, wskazywanych w apelacji, rozmiarach szkody (art. 442¹ § 1 k.c.), to trzyletni termin przedawnienia upływał z dniem 15 listopada 2011r., zaś pozew w niniejszej sprawie został złożony (k.1) w dniu 13 grudnia 2011r., a więc po upływie powyższego terminu.

Wobec zatem prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego i braku jego skutecznego podważenia przez zarzut apelacji, apelacja ta, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, nie mogła podlegać uwzględnieniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację (pkt I), a o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II) orzekł w myśl przepisów art. 98 § 1 i 3, art. 99 oraz art. 391 § 1 kpc i § 6 pkt 2 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.).